

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164,

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 16-go października 1937 r.

Zarządzenie.

Na podstawie art. 10, pkt 3, lit. E. Ustawy z dnia 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. z dnia 16 kwietnia 1935 r. nr. 27 poz. 198) oraz par. 7 rozp. Ministra Opieki Społecznej z dnia 20-go września 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 76) o utrzymaniu porządku i czystości w miejscach publicznych i w miejscach prywatnych, zarządzam **TEPIENIE SZCZURÓW I MYSZY** przez jednoczesne i jednolite wyłożenie truciźny naterenie **POWIATU KROTOSZYŃSKIEGO**, przy czym ustalę, że ma być wyłożona truciźna wyrobu laboratorium A. Zalewskiego w Rawie Mazowieckiej, w sposób podany przy każdej porcji i to w jednym terminie, mia-

nowicie W DNIU 5 LISTOPADA 1937 r. Trutek należy pozostawić na miejscu wyłożenia przez 3 DNI tj. DO 7. XI. 37 **WŁĄCZNIE**.

Odezuchowaniu przymusowemu podlegają wszystkie realności prywatne i publiczne, sklepy spożywcze, wytwórnie artykułów spożywczych, zakłady rzemieślnicze, fabryczne spichrze, młyny itd. bez względu czy na danej realności szczury się znajdują czy nie.

Właściciele nieruchomości zobowiązani są do dnia 5 listopada b. r. doprowadzić do należytej czystości swoje posesje, w szczególności wywieźć zawartość śmietników, dołów kloacznych, nasunąć odpadki itp., aby szczury i myszy w okresie tępienia pozbawione były żeru.

W okresie wyłożenia trutek należy

wszystkie zwierzęta domowe trzymać w zamknięciu, by trutek nie niszczyły, pomimo, że trutka nie jest szkodliwa dla zwierząt domowych, prócz królików.

Ponadto ustalę, że wyżej wymienioną truciźną winni właściciele posesji itd. nabyć w Zarządach Gminnych, w ilościach wyznaczonych dla każdej realności przez Zarząd.

Niestosujący się do powyższego zarządzenia ulegną karze przewidzianej w art. 22 wymienionej na wstępie ustawy, grzywny do 3.000 złotych lub, w razie niemożliwości ściągnięcia aresztu do 3 miesięcy.

Starosta powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. Z. 5/8/37.

—o—

Dział nieurzędowy.

WSPÓLNE IDEALY - WSPÓLNE WIEŻY.

W ciągu 19-go stulecia były w dziejach Stanów Zjednoczonych lata przełomowe. Dzieło Jerzego Waszyngtona groziło niebezpieczeństwem i groziło rozbić jedność państwa. Zawarły boje o to zjednoczenie, o tę jedność.

I wtedy, w tym przełomowym okresie, podobnie jak w drugiej połowie 18-go wieku, gdy szło o wolność, szermierzami jej stali się dwaj polscy bohaterowie: Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski — tak w połowie 19-go stulecia obrońcą idei Zjednoczenia Stanów staje się Polak: generał Włodzimierz Krzyżanowski.

Tworzy pułk polski, staje u boku tych, co walczyli o jedność państwową i walczy do chwili, gdy ta idea zostaje ukoronowana zwycięstwem.

Prochy bohatera polskiego zostały właśnie złożone na ementarzu narodowym w Arlington pod Waszyngtonem, a z okazji tej podniosłej uroczystości Głowy obu państw — Stanów Zjednoczonych i Polski — wypowiedziały ważne słowa, których echo dotrze nie tylko do obu społeczeństw, ale również i do opinii publicznej całego świata.

Dwugłos bowiem prezydentów Roosevelta i Mościckiego mieści w sobie nie tylko najszczytniejszy idealizm, ale zarazem głębokie umiłowanie humanitaryzmu i najtrafniej ujętych wspólnych więzi, łączących dwa wielkie organizmy państwowe, które chociaż przedzielone oceanami, w swej tradycji dzisiejszej mają wielki, wspólny skarb: pamięć o walkach

o niepodległość, wspomnienia z czasów, gdy wolność była utęsknionym dla nich obu celem.

W tym samym okresie, gdy się dopełniał już wiek 18-ty, gdy za Oceanem wyzwalala się z obcej przemocy ziemia Jerzego Waszyngtona — Polskę w okolicy brały obce i wrogie siły, po Raciawicach przyszły Maciejowice...

„Posiadamy wspólny ideał wolności” — powiedział w Białym Domu prezydent Roosevelt w dniu złożenia na ementarzu narodowym doczesnych szczątków gen. Krzyżanowskiego, powiedział te słowa przez radio, by dotarły do wszystkich obywateli Stanów i do wszystkich ludzi na świecie.

Wspólnota ta została zadzierzgnięta na polach bitew — a to jest przecież kitem, mocniejszym niż stal i marmur.

A działa ta wspólnota poprzez wieki, poprzez odmienność losów obu państw — bo oparta jest na umiłowaniu wolności. I dlatego też prezydent Roosevelt oświadczył obecnie:

— „Dążymy do duchowej łączności z wszystkimi, którzy kochają wolność”.

Gdzie te słowa znajdują żywszy oddźwięk, jeśli nie w sercach polskich? Gdzie są społeczności, któreby tak „ukochały wolność”, jak właśnie Polacy? Przecież od Tadeusza Kościuszki, poprzez Henryka Dąbrowskiego, Walerego Łukasiewskiego, Piotra Wysockiego, Romualda Traugutta, do Józefa Piłsudskiego, wiedzie „via dolorosa” martyrologii narodu, a zarazem

światliasty szlak, po którym szli ci, co „ukochali wolność”... Wszystko, co obecnie jest naszym celem i pożywanym, mieści się w hasle „Obrony Polski”, u trwałenia wolności!

Odezwał się Białego Domu w Waszyngtonie przyszedł też do Zamku Królewskiego w Warszawie. Oraz Prezydenta Rzplitej, wydane z powodu podniosłej uroczystości użeczenia pamięci polskiego bohatera, który walczył o jedność stanów, oparło się o jedną z fundamentalnych prawd konstytucji amerykańskiej z roku 1787, głoszącej o „prawie i równej wolności”. Słowa Prezydenta Mościckiego uprzytomniły nam ten ponury okres w naszych dziejach, gdy bezprawie rozlało się na świecie i żywcom rozszarpało państwo Piastów i Jagiellonów, gdy pojęcie wolności stało się jakby uragowiskiem...

Ale podobnie jak Prezydent Roosevelt z tych odległych czasów przeniósł się myślą w chwilę obecną i wysnuł z niej wniosek o „duchowej łączności” z tymi, którzy „kochają wolność” — tak samo i Prezydent Mościcki spojrzeniem swym objął naszą rzeczywistość obecną, by z niej wysnuć syntetyczne wskazanie.

— „Obowiązkiem każdego obywatela — brzmi to wskazanie — jest do skarbca zbiorowych wartości wnieść wszystko, co się ma najlepszego ze swej rodzimej kultury, by współdziałać w tworzeniu harmonijnej, doskonałej całości”.

Ze szczytów ludzkości, z wyżyn, na

które wznosi się myśl obywatelska, z dwu posterunków zwierzeźnictwa nad milionami obywateli, z najrozleglejszych horyzontów, które obejmuje się, spoglądając na mrowiska ludzkie, w siedzibach najwyższej władzy — padły właśnie w

rozgwar życia dwu wielkich społeczeństw wzniosłe słowa. Słowa: prawo i wolność. Słowa: harmonia i doskonałość. Słowa: jedność, całość, współdziałanie.

Wsluchajmy się w spiszowy rytm tych słów, w ich głębie, ich moralne wartości.

I bądźmy ich wykonawcami w poczynaniach i zamierzeniach naszego życia zbiorowego, naszej pracy w służbie publicznej.

—o—

CZTERY LATA POMOCY ZIMOWEJ W NIEMCZECH

Berlin (Ceps.). Z okazji zagajenia nowej akcji „pomocy zimowej” opublikowane zostały niektóre cyfry, dotyczące dotychczasowej pracy na tym polu. Z cyfr tych wynika, z jaką intensywnością zbierane są środki na ten cel. Od samego początku, t.j. od zimy 1933 — 34 osiągnięte były następujące wyniki:

1933—34	361.000.000	Marek
1934—35	350.000.000	„
1935—36	372.000.000	„
1936—37	408.000.000	„
	1.491.000.000	Marek

Wzrost wyników zbiorów na pomoc zimową nie jest niespodzianką, ponieważ koniunktura państwowa potrzebuje coraz to większej liczby bezrobotnych a przedsiębiorstwa, które dla akcji się zyskuje, mogą dawać większe kwoty; wreszcie także rolnictwo daje pomoc materialną, jak kartofle i t. p.

Nie ulega też wątpliwości, że „Pomoc zimowa” jako taka mało przyczyniła się do uniesienia bezrobocia. Przy wielkich zbiorach ulicznych, urządzanych jednocześnie w całym państwie, sprzedawano odznaki, plakiety, szpilki ozdobne, odznaki z kamieni półszlachetnych i bursztynu, wyrabiane według specjalnego planu. Na ten cel wyszukano głównie kraje, dotknięte najbardziej nędzą, ich rzemiosła, a głównie przemysł domowy. Tam wyrabia się te odznaki i w ten sposób całe kraje otrzymują pracę. Już w ten sposób państwo pozbawione zostało ciężaru, gdyż nie musiało iść z pomocą materialną ludności tych krajów a tym samym państwo zaoszczędziło środki na rozpędzenie kół koniunktury gdzieindziej. Prócz tego rozdawano ubrania, które przesyłane były w specjalnych warsztatach, mogących dzięki temu zatrudniać mnóstwo bezrobotnych pracowników krajowych. Już w latach poprzednich wielkimi zamówieniami dla pomocy zimowej sanowane częściowo inne dziedziny życia gospodarczego, jak rybołówstwo. Niedawno ostrzegano przed wyrobem wędlin rybich, które łatwo ulegają zepsuciu, ale obecnie oznajmia się, że wędliny rybne rozdawane będą ubogiej ludności w ramach pomocy zimowej.

Pomoc zimowa ma jeszcze inny, społeczno polityczny sens. Pracownik Głównego urzędu dobrobytu narodu, ekonomista Karol Paul oznajmił w prasie codziennej, że Pomoc zimowa stara się o to, aby nawet ostatni bezrobotny mógł wyzyskać swe siły. Wykonywany jest także dozór nad tymi, którzy zapomogli otrzymują. Bezrobotni, którzy nie mogą znaleźć pracy w innych dziedzinach, zatrudniani są w rolnictwie, któremu daje się we znaki odpływ ludności ze wsi. Wielkie ilości starych ubrań, nie będących już do użytku, odsyła się do fabryk włókienniczych jako szmaty. Prócz tego w ramach akcji pomocy zimowej urządza się zbiórki bukwie (owoców buku) i kasztanów, z których wyrabia się oleje i inne środki żywności.

Zachodzi jeszcze pytanie, jak prowadzone są te zbiórki. Nie ulega wątpliwości, że nie chodzi tylko o datki dobrowolne. Z wyroków sądowych wiemy, że

mnóstwo urzędników straciło pracę i posadę tylko dlatego, że ich datki na pomoc zimową nie odpowiadały ich stanowi majątkowemu. Każde gospodarstwo domowe otrzymuje co miesiąc plakietę, którą umieszcza na drzwiach. Kto takiej plakiety nie otrzyma, uszczęśliwiany jest całym szeregiem kwest, tak że ostatecznie lepiej kupić plakietę. Jednak zbiórki okolicznościowe, jak n.p. z okazji „niedzieli z jednym garnkiem”, zbiórki fabryczne i t. p. nie omijają ani tego, który już wykupił się plakietą. Zatem powiedzieć można, że nie chodzi o zbiórki ale o swego rodzaju opodatkowanie, którego nie można uniknąć. W fabrykach i innych przedsiębiorstwach „dobrowolny” datek odliczany jest od płac i zarobków. To samo dzieje się z pracodawcami. Najlepiej stosunkowo wychodzi na tym

przemysł węglowy, który daje tytułem pomocy zimowej najgorsze, nieużywane gatunki węgla.

Bilansowanie zbiorów to inna kwestia. Nikt nie dowie się co dzieje się z gotówką, zebraną drogą zbiorów a publikuje się tylko dary w naturze, do których zalicza się nawet bilety do teatrów. Pewnem jest, że odznaki i plakiety krosowały dużo, lecz nie miliony. Gdyby każdy bezrobotny korzystał z pomocy zimowej, musiałby otrzymać co najmniej 1000 marek, jeśli za podstawę bierze się oficjalne cyfry bezrobocia. Pomoc zimowa jest zatem podatkiem, z którego nie zdaje się rachunków. Nie dziwnego, że gdy nad krajem pojawi się eskadra samolotów wojennych, lud mówi: „Ot, leci nasza pomoc z mowa”.

—o—

Budowa nowych statków Polsk.

Ostatnio towarzystwo okrętowe „Gdynia - Ameryka” zamówiło w stoczni gdańskiej budowę dwóch statków towarowych o wyporności 8 tys. ton. Zgodnie z zawartą umową, stocznia zobowiązała się do udzielenia prawa pierwszeństwa polskim fabrykom na wszelkiego ro-

daju dostawy materiałów, maszyn, urządzeń i wyposażenia dla wymienionych statków.

Miedzy innymi przemysł hutniczy otrzyma zamówienie na dostawę stali na sumę około 2 milionów złotych.

—o—

Roosevelt na miejscu Masaryka na fotelu nieśm.

Zmarły niedawno Prezydent - Oswobodziciel T. G. Masaryk był członkiem Akademii Francuskiej jako jeden z Nieśmiertelnych. Przez zgon Masaryka opróżniony został fotel w Akademii Francuskiej. Obecnie czynione są przygotowania do wyboru nowego Nieśmiertelnego, któryby zajął to miejsce. Jak donosi

prasa francuska, najpoważniejszym kandydatem jest prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin Delano Roosevelt. Przy pominięciu należy, że jeden z jego poprzedników, Teodor Roosevelt był również zaliczony w poczet Nieśmiertelnych członków Akademii Francuskiej.

Obecna sytuacja na rynku zbóż chlebowych.

Zebrane przez izbę przemysłowo-handlową w Warszawie, dane, dotyczące sytuacji na rynku zbóż chlebowych wykazują ustabilizowane się cen na poziomie stosunkowo niskim.

Świadczy to o zaspokojeniu pierwszych potrzeb konsumcyjnych w okresie późnym i o dostatecznym nasyceniu rynku. Odpowiednio i pobył na makę uległ pewnemu osłabieniu, a ceny tego artykułu kształtowały się zgodnie z tendencją zniżkową cen zbóż.

Jako objaw charakterystyczny zanotować należy, że pomimo nieurodzaju psaz, zmniejszyło się zapotrzebowanie na otręby pszenne, co wpłynęło na zniżkę ceny tego artykułu.

Zdaniem kół młynarskich, przyczyną tego zjawiska doszukiwać się należy w oszczędniejszym gospodarowaniu paszami

przez rolników, jak również w poczynieniu przez nich w poprzednim miesiącu zapasów otręb i pokrewnych artykułów pastewnych co pozwoliłoby na zmniejszenie intensywności zakupu otręb.

ODEZWA.

W dobie obecnej, gdzie prawie cały świat rozumie znaczenie przyszłej wojny lotniczo-gazowej, kiedy w sąsiadujących krajach poczyniono już wielkie postępy nad szkoleniem kobiet w postępowaniu na wypadek wojny gazowej, my kobiety polskie, nie możemy ani na chwilę pozostać za kobietami innych państw w tym względzie, nie możemy spokojnie oczekiwać nieznanego jutra i z rezygnacją patrzeć w przyszłość, pocieszając się na-

dzisiaj „jakoś to będzie“, ale póki czas, póki nad nami nie zawarzały jeszcze nieprzyjacielskie samoloty, póki nad naszymi głowami słońce pokój świeci, kobiety polskie wszystkich stron łączmy się w Koła Kobięce LOPP. Podajmy sobie zgodne dłoń do wspólnej pracy w obronie Ojczyzny, naszych rodzin i bliźnich. Zapisujemy się na członkinie Kół LOPP, wspieramy je materialnie.

W zrozumieniu znaczenia lotnictwa polskiego na wypadek wojny a zarazem samoobrony przed gazowymi bombami, wkrzeszono na terenie miasta Krotoszyńska Koła Kobięce LOPP, pod przewodnictwem p. Zofii Wojtowiczowej. Zaraz po utworzeniu się Koła, panie, wchodzące w skład zarządu Koła, rozpoczęły intensywną pracę na terenie miasta Krotoszyńska. Rozpoczęto zbieranie składek na projektującą się budowę samolotu od kobiet mieszkających w Wielkopolsce. Przeszkolona instruktorka p. Zachertówna rozpoczęła dla członkiń Koła cykl wykładów z dziedziny obrony przeciwgazowej. Zarząd Koła Kobięcego L.O.P.P. w Krotoszyźnie znamionuje wielką żywotność i chęć do pracy. Kobiety polskie kochają swoją Ojczyznę i nie dadzą się w jej służbie wyprzedzić, ani kobietom niemieckim, francuskim czy sowieckim. Kobiety polskie rozumieją, że siła lotnicza, to nasza chluba i moc, że wyszkolenie kadr kobiecych w obronie przeciwgazowej to pomoc Ojczyźnie wewnątrz kraju. Kobiety polskie zrzeszone w Kółach LOPP, potrafią w razie potrzeby mężnie stawić czoło niebezpieczeństwu. Wpatrzone w postacie bohaterów historycznych, nieśmy Ojczyźnie naszej pomoc taką, jakiej doba obecna od nas wymaga.

Uzmy się na kursach uświadamiających nas w postępowaniu w razie nalotu nieprzyjacielskich samolotów, werbujemy członkinie i składamy ofiary, aby jak najprędzej wyfrunął srebrny ptak w podniebne szczyty ufundowany przez same

KACIK DLA PALACZY.

Chluba swojskiego przemysłu GILZY do PAPIEROSÓW „MOKKA“

są gatunkowo najwyższe.

kobiety polskie mieszkające w Wielkopolsce, niech zbudowany samolot jak najszybciej oddany do użytku publicznego, jako dar kobiet polskich, celem szkolenia młodzieży.

Niech skrzydlate hufce głoszą chwałę imienia polskiego, niech opowiadają światu, że jeszcze Polska nie zginęła i nigdy nie zginie, skoro żyją w niej rozumne kobiety, ofiarne i miłujące Ojczyznę Polki.

ROZWIĄZANIE KOMITETU KONWERSYJNEGO

przy Banku Akceptacyjnym.

Akcja zawierania układów konwersyjnych, obejmujących zobowiązania rolnicze w zakresie krótkoterminowego kredytu zorganizowanego — została zakończona.

W związku z powyższym, minister skarbu rozwiązał z dn. 30 września r. b. komitet konwersyjny, działający przy Banku Akceptacyjnym.

Komitet konwersyjny był powołany do życia w drugiej połowie 1933 r., a zadaniem jego było rozpatrywanie zaopiniowanych przez Bank Akceptacyjny układów konwersyjnych, zawieranych przez instytucje wierzycielskie ze swymi dłużnikami — rolnikami i zatwierdzanie

względnie odrzucanie tych układów.

Termin ostateczny do zawierania układów konwersyjnych upłynął z dniem 1 października 1936 r., natomiast termin składania odwołań do komitetu konwersyjnego o uznanie winy jednej ze stron w niedośrobie do skutku układu wyekspirował z dniem 31 grudnia 1936 r.

Należy więc z całym nasieniem podkreślić, że obecnie wszelkie próby stron o dalsze rozpatrywanie układów konwersyjnych jak również zgłaszanie wniosków o uznanie winy w niedośrobie do skutku układy — są już nieaktualne i składanie takich wniosków do Banku Akceptacyjnego jest bezprzedmiotowe, gdyż będą one zwracane bez rozpatrzenia.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w okresie blisko czteroletniej działalności komitetu konwersyjnego, wszyscy rolnicy, którzy przejawiali eokolwiek troski i starań w kierunku uporządkowania swoich zobowiązań, mieli możność i dostatecznie dużo czasu do zawarcia układu, względnie odwołania się w ustalonym terminie do komitetu konwersyjnego o uznanie winy instytucji wierzycielskiej, a w wypadku stwierdzenia jej winy, wykorzystała wynikające stąd ulgi ustawowe.

W okresie czteroletniej swej pracy, komitet konwersyjny rozpatrzył ogółem 419,018 układów konwersyjnych na la-

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

14

Dziwię się tylko. Dlaczego miałby pan wyglądać na chorego umysłowo.

— Hm.... bo podjąłem się zadania, do którego nie wiem właściwie jak zabrać się. Przyrzekłem... — Zbigniew ugryzł się w język. Sprawa była przecież dyskretna i nie wolno o niej nie wspominać... nikomu. Dobrze, że opamiętał się w porę. Dlatego zakończył owo „przyrzekłem“.

— ...dyskrete.

Zauważył jednak zdumiony wzrok lekarza i uznał, że należy mu się jakieś bodaj wyjaśnienie.

— Rzecz jest poufna i nie mogę nie bliższego powiedzieć. Jakże są objawy przemęczenia nerwowego, doktorze?

Przejdzie do innego tematu — tak mogło wydawać się narażenie doktorowi — było nagle. Psychjatra ścisnął brwi.

— Objawy wyczerpania nerwowego? — sprostował. — Bywają różne. Ból głowy, niechęć do pracy trwałej, wzmoczone bicie serca, krótki oddech i wypoty...

— Ból głowy i niechęć do pracy — to jeszcze możliwe. Ale co ja pocznę z pozostałymi trzema objawami?

Dr. Curtius rozumiał coraz mniej. Pacjent wyglądał zupełnie normalnie — a bredził, prawie mówił od rzeczy. Dlatego Zbigniew dodał:

— Chcę zobaczyć się z pewnym psychjatrą. Nie znam go osobiście i mogę

dostać się doń na szczęście pod pozorem porady. Ostatecznie będę narzekał na ból głowy i to drugie, o czym pan wspominał — lecz jak sprowadzę wypoty, palpitację serca i krótki oddech. Poznałby się od razu. Czy dwa objawy nie wystarczą? Może pan ma na składzie jeszcze coś takiego ogólnikowego.

Snob uśmiechnął się pobłażliwie — jak tylko lekarz potrafi uśmiechnąć się wobec laika.

— Bezsensowność...
— O, to jest dobre. Co nadto.
— Złe samopoczucie.
— Zaraz, doktorze. Zanotujemy sobie dla pamięci.

I obok trzech nazwisk w rubryce osoby dopisał w swym „detektywnym“ notesie: Ból głowy, zniechęcenie do pracy, nie śpię po całych nocach i kiepskie samopoczucie. Dziękuję panu, doktorze. Więcej nie będę nudził.

Wstał i przysunął krzesło do stołu. Przepraszam pana, ale muszę być taki tajemniczy. Kiedy uda się wyjaśnić panu wszystko.

Psychjatra zaśmiał się cicho, co zdawało mu się rzadko.

— Czy ów lekarz nie ma przypadkiem pięknej córki lub uroczęj asystentki, która spodobala się panu?

— Nie wiem — odparł Zbigniew zgodnie z prawdą. — Ale dowiem się. Muszę dowiedzieć się o tym panu wiele rzeczy.

Po tych słowach jeszcze raz prosił o wybaczenie za późną i zagadkową wizytę i pożegnał się z doktorem Curtinsem. Dał chłopcu od dozorcę 50 groszy za przypilnowanie Morrisa, od razu wziął pełny

gaz i zagarażował wóz w szopie na Florę. Po otworzeniu mu drzwi wydał starej służącej dyspozycję zagotowania skromnej kolacji. zjadł ją i ułożył się do snu.

W świetle noćnej lampki na stoliku przeczytał jeszcze raz kartkę z notesu. Wyglądała nawet optycznie, dość efektownie i tajemniczo:

Osoby: Marianna, służąca. Lusja Wąsowska, koleżanka, Polna 7. Genka Dakowska — druga koleżanka. Urszula — angielski kostium piaskowego koloru, granatowy kapelusz ostatniej mody i takie pantofle, zielona bluzka, czarna spódnica, niebieska bielizna, torebka ze skóry, wąż — boa i ważny szeregół: srebrna agrafta w kształcie chrabaszczu z dwoma brylantami zamiast oczu; jeden brylantek braknie, otwór po nim czerwony. Adres Genki — Filtrowa 11. Poza tem dr. Bisping: Ból głowy, zniechęcenie do pracy, nie śpię po całych nocach i czuję się kiepsko...

Zbigniew uśmiechnął się na widok tego chaosu, zgasił lampkę i zasnął natychmiast, aby nie zbudzić się aż do następnego dnia punktualnie o siódmej rano.

ROZDZIAŁ VII.

Służąca.

Kąpiel, śniadanie, gazeta — dwadzieścia sześć minut. A teraz do pracy. Czuli się jak generał dywizji przed walką bitwą. Przynajmniej tak mu się zdawało — albowiem nigdy przecież nie był generałem i ani razu jeszcze nie kierował walką ofensywą; Cdn.

czną sumę ca 500 milionów zł., z czego odrzucono 5,409 układów na kwotę blisko 50 milionów zł., a więc zatwierdzono ogółem 413 604 układów, obejmujących ca 450 milionów złotych wierzytelności rolniczych.

Ponadto komitet konwersyjny rozpatrzył przeszło 30 tysięcy odwołań w sprawie niedojścia do skutku układów konwersyjnych, które były załatwione bezpośrednio lub w trybie przesłania wniosków do rozpatrzenia przez urzędy rozjemcze.

Rumuńskie dostawy naftowe dla Polski.

W tych dniach, jak ogłasza prasa rumuńska, zakończone zostały w Bukareszcie rokowania handlowe-platnicze między Rumunią i Polską. Ze strony rumuńskiej osiągnięto znaczne udogodnienia zwłaszcza w dziedzinie zaopatrywania Polski w rumuńskie zboże dla bydła. Oprócz tego obniżone zostały na dowóz rumuńskich owoców i jarzyn. Dalej postanowiono, że co trzy miesiące odbywać się będą posiedzenia specjalnej komisji, która kontrolować będzie, jak wykonywana jest umowa. Komisja też w razie potrzeby zrewiduje technikę umowy.

Ważnym dla Polski punktem porządku dziennego rokowań bukareszteńskich była sprawa wywozu nafty i wyrobów naftowych z Rumunii do Polski. W tej kwestii nie osiągnięto jeszcze porozumienia i rokowania będą kontynuowane.

Polska zamierza sprowadzać znaczne ilości nafty i wyrobów naftowych z Rumunii, za które proponuje wolne dewizy.

ZAWIADOMIENIE.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że w dniach 16—17 października r.b. odbędzie się w Wejherowie Zjazd masowy z okazji uroczystości wręczenia sztandaru Batalionowi Morskiemu. W ramach Zjazdu odbędą się również widowiska regionalne. Koncert Marynarki Wojennej oraz zabawy ludowe i taneczne.

Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom tego Zjazdu ulgę 33% na przejazd od stacji miejsca pobytu do stacji Wejherowo oraz bezpłatny przejazd powrotny, na warunkach ustalonych w kartach uczestnictwa, wydanych nakładem Ligi Popierania Turystyki. Karty uczestnictwa ważne są od dnia 15—17

X. 1937 r. na przejazd w kierunku pierwotnym i od dnia 16—18. X. 1937 na przejazd powrotny. Karty uczestnictwa upoważniające do ulgowego przejazdu kolejami, a ponadto do bezpłatnego wstępu na koncert Marynarki Wojennej oraz na zabawy ludowe i taneczne, są do nabycia w kasie biletowej (cena 1.00 zł.) Bliższych informacji udzielają kasjerzy biletowi.

Z IZBY SKARBOWEJ.

W dniu 13 bm. objął urządowanie Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu Ferdynand Świtalski, wracając na to stanowisko po 20-to miesięcznej przerwie spowodowanej powołaniem go w międzyczasie na Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Skarbu.

Bezpośrednio po objęciu urządowania dyr. Świtalski odbył konferencję z naczelnikami wydziałów izby skarbowej, na której omówiono program prac na najbliższą przyszłość.

Dyr. Świtalski przyjmować będzie przedstawicieli związków i organizacji zawodowych w sprawach o ogólnym znaczeniu w wtorki i piątki z wyłączeniem pierwszego tygodnia każdego miesiąca, w godzinach 10—13, po uprzednim zgłoszeniu się w sekretariacie. Interesanci w sprawach indywidualnych przyjmowani będą w poniedziałki od godz. 9 do 13 w obecności właściwych naczelników wydziałów. Zgłoszenia o audyencję (osobiste lub pisemne) przyjmować będzie w ciągu tygodnia sekretariat dyrektora.

Mieszkańcy miast powiatowych i okolicy, poza Poznaniem, przyjmowani będą także w prowincjonalnych urzędach skarbowych w czasie inspekcji tych urzędów,

odbywających się w odstępach 1—2 miesięcznych. W celu uzyskania audyencji na miejscu należy składać zgłoszenia u naczelników urzędów ze wskazaniem sposobu zawiadomienia w krótkiej drodze.

Pierwszy tydzień każdego miesiąca poświęci dyr. Świtalski wyjazdom na teren województw pomorskiego, łódzkiego i śląskiego w związku ze specjalną misją powierzoną mu przez Ministerstwo Skarbu.

Nowa kopalnia rudy żelaznej w Czechosłowacji.

W Czechach zachodnich w okolicy Śrwna odkryto złoża rudy żelaznej i miedzianej. Czynnione są przygotowania do eksploatacji tych bogatych złóż rudy żelaznej i miedzianej. Kopalnia uruchomiona ma być w ciągu najbliższych tygodni.

Wzrost spożycia piwa.

W ciągu sierpnia r.b. sprzedano 134 tys. hektolitrow piwa, co w porównaniu z tym samym miesiącem r. ub. stanowi wzrost o 37 tys. hektolitrow, czyli o blisko 38%. Jest to poprawa bardzo znaczna i przypuszczać należy, że jeśli sytuacja nadal kształtować się będzie tak dotąd, to rok bieżący przyniesie zupełnie pomyślne rezultaty w tym dziale wyroczności.

Zaznaczyć należy, że już dotychczas spożycie piwa wzrosło z analogicznym okresem roku ubiegłego o 164 tys. hektolitrow, czyli blisko o 20%.

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Balet Parnella.

Już wpiątek 15 bm. wiecz. uczestniczyć będą miłośnicy tańca, muzyki i śpiewu w prawdziwej urocie artystycznej. Krotoszyn gościć będzie w sali Hotelu Wielkopolskiego balet o światowej sławie, balet który zdobył pierwsze miejsce (złoty medal) na olimpiadzie berlińskiej.

Baletem Parnella zachwycą się cała Europa. Będziemy więc mieli możliwość przeżyć piękny wieczór. Zainteresowanie występem jest bardzo wielkie o czym świadczy przedsprzedaż biletów. Początek punktualnie o godz. 20,30.

Komunikat „Orbisu”.

„Na dwa dni do Poznania”. W sobotę 16 i niedzielę 17. X. na „Wystawę” —

Sztuka — Kwinty — Wnętrze” za zł 4,80 w obie strony. Wyjazd w sobotę. Zgłoszenia w P.B.K. „Orbis” Ostrów.

Rozpoczęcie kampanii w cukrowni Zduny.

W sobotę dnia 16. bm. rozpoczyna się w cukrowni w Zdunach Kampania i potrwa prawdopodobnie 5 tygodni. Do pracy na czas kampani przyjęto 870 robotników, w tej liczbie 180 z miasta Krotoszyna.

Kronika kościelna.

B. wikaryusz krotoszyński, ks. dr. A. Starozewski, proboszcz w Rydzynie, zamianowanym został dziekanem Dekanatu kroboskiego.

Wiadomości kościelne.

Niedziela 17. X. Po sumie na salce zebr. Zw. Inwal. Cywilnych. — O 1-ej Zw. Inwalidów Wojennych. Po nieszporszech zebr. Róż. Młodzieńców w kościele, K.S.K. Jedność na salce. O 5-ej zebr. Młodych Abat. na salce. Po nieszporszech zebr. PDR W. w Domu katolickim.
Poniedziałek 18. X. O 3-ej zebr. zełtorów i zełtorek Dziec. P.J. na salce.
Środa 20. X. O godz. 5-ej zebr. Sekcji Euhr. Sodalicii żeńskiej na salce. Po naboż. róż. zebr. Sodalicii męskiej na salce.
Czwartek 21. X. Od 7 — 8 wiecz. wystawa i adoracja Najśw. Sakramentu.
Sobota Spowiedź św. od godz. 5.80.
Niedziela 24. X. Po sumie zebr. Róż. Ojców w kościele. Po nieszporszech

zebr. Róż. Matek w kościele, Matek chrześcij. w Domu katolickim. Og. 10-ej poświęcenie sztandaru Br. Opatrzności.

Życia Klubu Myśliwskiego w Ostrowie.

Klub Myśliwski w Ostrowie urządza w dniu Patrona Myśliwi h. św. Huberta (3 listopada) zawody w strzelaniu do rzutków. Zawody rozpoczyna się o godz. 10-ej na stadionie P.W.W.F. Dla zwycięzców ufundowane będą stosowne nagrody.

Kradzież roweru.

Sobańskiemu Mieczysławowi ze Smoszewa skradziono rower męski, wartości zł. 125, który na chwilę pozostawił na dziedzińcu szkolnym w Biadkach. Jako sprawcę kradzieży ujęto Jendras Martę z Niedzwiedzia pow. Kępno. Rower zwrócono poszkodowanemu.

Wielki pożar w Kobylinie.

Młyn Parowy właśc. p. Trinkowej Jo-

anny w Kobylinie padł w dn'u 14. X. 1937 roku o godz. 1,30 pastwą płomieni. Przyczyny pożaru dotąd nieznane. Pożar powstał na drugim piętrze w czyszczalni, kiedy młyn był uruchomiony i strawił około 100 otr. zboża, 50 otr. maki oraz całą maszynię łącznej wartości 60,000 zł, które pokryje Tow. Ubezpiecz. Port w Poznaniu. Młyn był ubezpieczony na 75,000,— złotych.

Akademia K. S. M. Z. w Kobylinie.

W dniu 19. bm. idziemy wszyscy na „Akademię” którą urządza Katol. Stow. Młodzieży Żeńskiej oddz. Kobylina. Szan. Obywatelstwo miasta Kobylina i okolicy uprzejmie zaprasza Zarząd.

Kobylin. Srebrne Gody małżeńskie

obchodzili p.p. Wacława i Ludwik Jakubowscy. Nabożeństwo w intencji Jubilatów odprawił Ks. Dziek. Zalewski.

Baszków.

W niedzielę 10 X można było w Baszkowie oglądać wystawę rolniczą urządzonej przez oddział P.R. przy K. S. M. Z. Wystawa obejmowała dział roślin pastewnych, kapustę owoce, ewinie rasowe wyhodowane przez jeden zespół, oraz bibliotekę rolniczą.

Łącznie z wystawą odbyło się zebranie na które przybyło dużo gości. Program zebrania był bardzo bogaty, oprócz spraw ściśle łączących się z P.R. drużyny wpłynęły kilka uroczystości. Na twarzach przybyłych rodziców malowało się zadowolenie. W wolnych głosach prezes Kółka Rolniczego p. Szymura wyraził publicznie zadowolenie z pracy dziewcząt.

Wręczenie dyplomu.

W czasie tworzenia tygodnia L.O.P.P. wręczono instr. p. Pepelowi naucz. Szk. Powsz. dyplom za ofiarną i wydatną pracę na polu Kółka L.O.P.P. Wręczenia dokonała delegacja Kółka L. O. P. P. w Baszkowie w osobach p. inż. Krótkiego i p. Czesława Wiatroszaka.

Wróciłem

Dr. Stasch

specjalista w chorobach **SERCA**

Poznań, Al. Marcinkowskiego 18

Tel. 4666

11—1 5—6

Piece

Rury - Kolana

Blacha cynkowa

Okucia budowlane

Szkło okienne

Latarnie - Lampy

Żarówki

Broń - Amunicję

sprzedaje po najniższych cenach

A. SKIBINSKI

Skład Żelaza

Tel. 24 KROTOSZYN Rynek 12

Czy Pani wie, że

Trwała ondulację

wykonuje się fachowo i solidnie

w **Zakładzie Fryzjerskim**

„Rajtera”
Floriańska nr. 1.

ALCZE ORAZ

Posiadam najnowsze

Aparaty do Trwałej Ondulacji

ONDULACJĘ

trwałą jak i żelazkową

wykonuje pod gwarancją

i z fachową siłą, po cenach

konkurencyjnych.

Szan. moją Klientele obecna jak i przyszłą uprzejmie proszę o łask. dążenie mnie zaufaniem, zaś z mej strony skora i rzetelną obsługą upewniam.

Zakład Fryzjerski

Dla Pań i Panów

Edm. Sikorski — Krotoszyn

Piasłowska 12.



Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

i delikatesy

Wina - Wódki - Likier.

hurt — — detal



Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyzna i okolicy donoszę uprzejmie że z dniem 18 września br.

przenoszę moją restaurację

z ulicy Rynekowa 7 na ul.

Kalska 4 (Dom p. Skrzypka)

który prowadzić będę pod firmą

Restauracja pod „Słońcem”

Staraniem moim będzie jak dotąd tak i nadal Szan. Klientelę jaknajlepiej obsłużyć, przyczem polecam dobre pielęgnow. piwa, wódki, likier i win.

Józef Szczerbał

Restauracja pod Słońcem

Krotoszyn, Kalska 4.

Szukam skromnego pokoju

możliwie z pianinem

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośrodk. Pow.

TYNK - SZLACHETNY

„KRYSALIT”

Zakładów „Krystalit” Miejska-Górka polecam po cenie fabrycznej.

Jedynе przedstawicielstwo na miasto Krotoszyn i okolice

WŁADYSŁAW PAWLIKI

Krotoszyn, Kalska 7.

Wapno: w kawałkach, gaszone, hydrauliczne — Cement — Węgle — Spedytorstwo

Jeżeli materiał na kostium, suknię, komplet lub płaszcz damski
to tylko u Herdacha.

Jeżeli materiał na ubranie lub paltó męsk. i dodatki krawieckie
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płótna, inletry, ręczniki i firany na wyprawy
to tylko u Herdacha.

Jeżeli płaszcz damski modny fason a tanio
to tylko u Herdacha.

Ceny nadzwyczaj niskie. Wybór wielki. Proszę zwiedzić mój magazyn bez obowiązku kupna.

ALFONS HERDACH, Rynek 10.

OTWARCIE SEZONU JESIENNO-ZIMOWEGO

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

Płaszcz - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstry

pozwalają każdemu wybrać to co **MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE**

a przede wszystkim KORZYSTNE W CENIE.

PIERNE KAPELUSZE DAMSKIE cieszące się powszechnym uznaniem.

ULUBIONA BIELIŻNA DAMSKA w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY
FIRANY — STORY — KAPY — KOLDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

WYPRAWY ŚLUBNE

WYPRAWY DZIECIĘCE

WEŁNY I WŁÓCZKI

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

„BAZAR” - W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

2 POWOZY KRYTE

dobrze utrzymane sprzedam

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

KUPIĘ używaną nieprzemakalną
płachtę (plandekę) na wóz
w rozmiarze mniej więcej 4 m. x 6 m.

Zgłoszenia w Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Sprzedam korzystnie
5 RASOWYCH KOGUTÓW

(4 czerwone i 1 siwy) z tegoro-
cznego kwietniowego wylęgu.

Ryszard Ross — Zduny.

Dobrobrojmy Polskę na Morzu!

Najłatwiej i najszybciej

pozbędzie się trosk i kłopotów ten, kto posiada

LOS LOTERII PAŃSTWOWEJ

Główna wygrana

million złotych **1,000,000** million złotych

Nadto plan przewiduje wygrane po:

100.000 zł	50.000 zł	20.000 zł	10.000 zł
75.000 zł	30.000 zł	15.000 zł	5.000 zł

oraz wiele innych.

Ogółem 92.141 wygranych na sumę 24.570.000 zł.

Losy do nabycia w kolekturze

M. OLESZAK

Rynek 1

Krotoszyn

Rynek 1

Ciągnięcie I-szej klasy 40-tej Loterii rozpoczyna się 21 października 1937 r.

Restauracja

Obywatelska

po gruntownej renowacji poleca
P.T. Towarzystw. miłe pokoje do
zebrań oraz Szan. Klienteli wy-
śmienitą kuchnię.

Obiady od godz. 12 - 15-tej

Ciepłe i zimne zakąski o każ-
dej porze dnia. Kolacje
ciepłe i zimne.

Dobrze pielęgnowane piwa - wino
wódki i likiery. — **Bilard.**

M. KOŃCZAKOWA
KROTOSZYN, Rynek.

Na nowy sezon jesienno-zimowy

wykonuję eleganckie płasz-
cze damskie i męskie, ko-
stiumy, ubrania, mundury,
briczesy. Nadeszły najnow-
sze żurnale, próbki najmo-
derniejszych materiałów.

W. Chudziński

mistrz krawiecki

Krotoszyn, Rynekowa 7.

Egz. nauczycielka muzyki

udziela

lekcji

gry na fortepianie

Helena Zachertówna, Krotoszyn

Sienkiewicza 14.